

Sygn. akt I C 1092/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Lidia Grzelak

Protokolant Aleksandra Czaplicka

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa małoletniego A. O. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego P. O. - ojca
przeciwko A. K.

o zadośćuczynienie w kwocie 7000,00 zł

I zasądza od pozwanej A. K. na rzecz powoda A. O. kwotę 7000,00 zł (siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami
za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej A. K. kwotę 350,00 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem
opłaty sądowej od pozwu;

III nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej A. K. kwotę 37,00 zł (trzydzieści siedem złotych) tytułem
zwrotu kosztów orzeczonych prawomocnym postanowieniem z dnia 14 marca 2016 r.;

IV wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2000,00 zł (dwa tysiące złotych).

Sygn. akt I C 1092/15

UZASADNIENIE

Małoletni powód A. O. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego P. O. – ojca wnosił o zasądzenie na swoją
rzecz od pozwanej A. K. kwoty 7000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwana A. K. uznała powództwo do kwoty 2000,00 zł, w pozostałym zakresie wносиła o oddalenie powództwa.
Pozwana A. K. na wypadek uwzględnienia powództwa w całości wносиła o rozłożenie świadczenia na raty. Wносиła
ponadto o nieobciążanie jej kosztami procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. i P. małż. O. zamieszkują w C. przy ul. (...). Wychowują syna A., urodzonego (...) (bezsporne).

W sąsiedztwie zamieszkuje A. K. z niepełnosprawnym mężem. A. K. wychowuje dwie małoletnie wnuczki w wieku 9
i 11 lat (bezsporne).

A. K. jest właścicielką psa, który wabi się S.. Pies jest mieszańcem ale posiada wyraźne cechy pokroju sznaucera.
Pies jest zdrowy; ma 4 lata, waży około 35 kg. Jest pobudliwy z przejawami do dominacji. Nie toleruje manualnych
zabiegów, nie tylko ze strony osób trzecich, ale i właściciela, warczy i usiłuje kąsać. Nie jest przyzwyczajony do noszenia

kagańca. Chodzi w kolczatce i na smyczy. Pomimo tego A. K. ma problemy z jego utrzymaniem i posłuszeństwem psa. Pies nie odbył żadnego szkolenia w zakresie posłuszeństwa (protokół oględzin wraz ze zdjęciami k. 72, 75 – 82, zeznania przedstawiciela ustawowego powoda P. O. k. 65 – 66, 108, zeznania pozwanej A. K. k. 66, 108).

Pies był zaszczepiony przeciwko wścieklicznie w dniu 24 lutego 2014 r. Następne szczepienie miało miejsce dopiero w dniu 18 czerwca 2015 r. A. K. złożyła oświadczenie, że w okresie 14 dni przed szczepieniem pies nie podrapał ani nie pokąsał człowieka (oświadczenie k. 104, zaświadczenia o szczepieniu k. 103, informacja lekarza weterynarii k. 71, zeznania świadka I. K. k. 107, zeznania pozwanej A. K. k. 66, 108).

W dniu (...) r. w godzinach popołudniowych A. O. bawił się przed blokiem, w którym zamieszkuje. Był w towarzystwie rodziców, którzy siedzieli przed blokiem. A. O. jeździł rowerem. W tym czasie na spacerze z psem była A. K.. Gdy A. O. przejeżdżał koło nich rowerem, pies szarpnął się na smyczy i ściągnął chłopca z roweru. Pies był bez kagańca. Pies ugryzł chłopca w okolicy podudzia prawego powodując ubytek skóry i mięśnia łydki na powierzchni 7 x 9 cm (dokumentacja medyczna k. 86, zeznania przedstawiciela ustawowego powoda P. O. k. 65 – 66, 108, zeznania pozwanej A. K. k. 66, 108).

A. O. udzielono pomocy w trybie ambulatoryjnym na (...) w C., gdzie zszyto ranę. Otrzymał zalecenie kontroli za 7 dni. W związku z pogorszeniem się jego stanu zdrowia związanym z stanem zapalnym łydki z wyciekami treści ropnej, chłopiec został hospitalizowany w szpitalu w C. na Oddziale Chirurgii Dziecięcej, gdzie przebywał w okresie od 22 czerwca 2015 r. do 15 lipca 2015 r. W dniu 9 lipca 2015 r. przeszedł zabieg przeszczepu skóry pobranej z łydki nad raną. Chłopiec został wypisany ze szpitala z zaleceniem ograniczenia aktywności ruchowej przez okres 2 tygodni. A. O. miał w roku szkolnym 2015/2016 zwolnienie lekarskie z zajęć wychowania fizycznego do końca lutego 2016 r. Miejsce urazu musi być zasłonięte przed promieniami słonecznymi. W porze letniej chłopiec miał zakładaną opaskę na miejsce urazu. A. O. może uczestniczyć w grach i zabawach, biegać, jeździć na rowerze, ale ten wysiłek nie może być nadmierny. Obecnie planowana jest wizyta u lekarza chirurga, gdyż nie nastąpiła pełna odbudowa mięśnia łydki w miejscu urazu (zdjęcia k. 5 – 6, dokumentacja medyczna k. 7 – 44, 86, zeznania przedstawiciela ustawowego powoda P. O. k. 65 – 66, 108).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie w sprawie II W 1325/15 uznał A. K. za winną tego, że w dniu (...) r. w C. około godziny 17.30 nie zachowała zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia w wyniku czego pies ugryzł nieletniego A. O. tj. wykroczenia z art. 77 kw i za to skazał ją na karę grzywny w wysokości 200,00 zł (akta II W 1325/15 Sądu Rejonowego w Ciechanowie).

A. K. opiekuje się niepełnosprawnym mężem. Wychowuje dwie małoletnie wnuczki. Łączny dochód rodziny wynosi około 3900 złotych (zeznania pozwanej A. K. k. 108).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt W 1325/15 Sądu Rejonowego w Ciechanowie, oględzin psa (protokół wraz z ze zdjęciami k. zdjęciami k. 72, 75 – 82), zdjęć (k. 5 – 6), oświadczenia (k. 104), zaświadczenia o szczepieniu (k. 103), informacji lekarza weterynarii (k. 71), zeznań świadka I. K. (k. 107), dokumentacji medycznej (k. 7 – 44, 86), zeznań przedstawiciela ustawowego powoda P. O. (k. 65 – 66, 108) oraz zeznania pozwanej A. K. (k. 66, 108). Dowody te są w pełni wiarygodne, żadna ze stron nie kwestionowała ich mocy dowodowej. Tym niemniej należy wskazać na zachowanie pozwanej A. K., która bezpośrednio po zdarzeniu próbowała ukryć fakt, że pies nie posiadał aktualnego szczepienia przeciwko wścieklicznie.

Wskazać należy, że niewątpliwie, akta sprawy II W 1325/15 Sądu Rejonowego w Ciechanowie, nie mają decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie bowiem z art. 11 kpc, sąd w postępowaniu cywilnym wiąże jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Zdanie 2 cyt. artykułu ma zatem zastosowanie do osób, które mimo iż nie były oskarżone w procesie karnym, ponoszą odpowiedzialność cywilną (na zasadzie odpowiedzialności za cudze czyny lub z tytułu ryzyka) za szkodę spowodowaną przestępstwem (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 6 marca 1967 r. w sprawie II CR 410/66). Tym niemniej, potwierdzają one, że pozwana A. K. nie zachowała należytej staranności przy trzymaniu psa.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo małoletniego powoda A. O. zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 431 § 1 kc, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Stosownie zaś do § 2 cyt. artykułu, chociażby osoba, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, nie była odpowiedzialna według przepisów paragrafu poprzedzającego, poszkodowany może od niej żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i tej osoby, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Komentowany przepis zgodnie z dominującym poglądem piśmiennictwa i judykatury ma zastosowanie tylko wtedy, gdy zwierzę wyrządza szkodę z własnego popędu, a więc w wyniku samoistnego, niezależnego od człowieka i niekierowanego ręką człowieka zachowania się.

Przesłanki zastosowania art. 431 kc są następujące:

1. fakt chowania zwierzęcia lub posługiwanie się nim;
2. wyrządzenie szkody przez zwierzę;
3. związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zachowaniem zwierzęcia;
4. wina tego, kto zwierzę chowa lub się nim posługuje (culpa in custodiendo).

Ciężar dowodu zaistnienia wskazanych przesłanek obciąża poszkodowanego, z wyjątkiem dowodu winy w nadzorze. Wina w nadzorze objęta jest domniemaniem prawnym (praesumptio iuris tantum). Jest to wprawdzie domniemanie wzruszalne, wszakże jego obalenie jest utrudnione. Ekskulpacja osoby, jako tej, która „zwierzę chowa” w rozumieniu art. 431 § 1 kc polega na obaleniu domniemania jej winy w nadzorze. Oznacza to, że pozwany winien wykazać, iż jego nadzór nad zwierzętami był staranny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1999 r. w sprawie I CKN 1232/98 oraz że zwierzę nie zabląkało się lub nie uciekło. Ponoszący odpowiedzialność na podstawie art. 431 § 1 kc odpowiada na zasadzie winy za czyn własny oraz na zasadzie ryzyka za zawinione czyny cudze, a mianowicie osób, za które ponosi odpowiedzialność (domownik, pracownik). Przepis przewiduje możliwość uchylenia się od odpowiedzialności wyłącznie w przypadkach, gdy chowający lub posługujący się zwierzęciem wykaże, że „ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy”. Brak winy musi dotyczyć wszystkich tych podmiotów. Jeżeli z powodu wieku lub stanu psychicznego nie można przypisać winy osobie, za którą odpowiada chowający zwierzę, rozważyć trzeba jego winę za doprowadzenie do sytuacji, że małoletni poniżej 13 lat lub osoba niepełnoletnia opiekowała się zwierzęciem.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, że w dniu (...) r. powód A. O., wówczas niespełna 9 – letni, został pokąsany przez psa, stanowiącego własność pozwanej A. K.. Do zdarzenia doszło na osiedlu mieszkaniowym przed blokiem, w którym zamieszkuje. Chłopiec jeździł wówczas na rowerze. Pies był prowadzony na smyczy przez pozwaną A. K.. W sprawie brak jest okoliczności uzasadniających przyjęcie, że agresywne zachowanie psa zostało wywołane wskutek działania powoda A. O.. Wskazać należy, że z uwagi na wiek chłopca nie można mu przypisać winy w zachowaniu. To pozwana, powinna mieć świadomość co do istnienia agresywnych zachowań u swojego psa. Zachowanie psa podczas oględzin w dniu 11 marca 2006 r. wskazuje, że ówczesne jego agresywne zachowanie nie miało charakteru wyjątkowego, a stanowiło normę jego zachowań. Pozwana znajdowała się z psem w miejscu powszechnie dostępnym, przed blokami mieszkalnymi, gdzie bawiły się dzieci, powinna zatem zachować szczególną uwagę przy prowadzeniu psa. Podnoszona przez nią okoliczność w postaci próby utrzymania psa i jego odciążenia od chłopca nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro chłopiec bawił się na ogólnodostępnym terenie. Trudno uznać, w ocenie Sądu, za

prawidłowe sprawowanie przez pozwaną nadzoru nad psem, skoro nie potrafi ona nawet utrzymać go skutecznie na uwięzi. Podczas oględzin pozwana przyznała, że pies nie jest przyzwyczajony do kagańca, który sam zdjął podczas czynności, co wskazuje, że kaganiec nie jest prawidłowo dopasowany (jest za duży), być może został pożyczony na potrzeby oględzin lub bezpośrednio przed nimi zakupiony. Pies jest duży, silny. Nawet prowadząc psa na smyczy, należy zachować ostrożność i przewidzieć możliwość, że zwierzę spłoszy się lub przestraszy, w wyniku czego zachowa się agresywnie. Taka możliwość niewątpliwie ma miejsce na osiedlu mieszkaniowym, gdzie bawią się dzieci, biegają, jeżdżą na rowerach, krzyczą, rzucają piłkami. Każde z tych zdarzeń potencjalnie może wystraszyć psa, jednakże to na jego właścicielu spoczywa obowiązek zapewnienia innym osobom bezpieczeństwa. Wskazać należy, że nawet kolczatka na szyi psa i smycz nie tylko nie powstrzymały, ale nawet nie utrudniły mu ataku na dziecko. Dodatkową okolicznością, przemawiającą za ustaleniem braku prawidłowego nadzoru nad psem jest zaniedbanie jego szczepienia przeciwko wściekliznie, choć oczywistym jest, że ta okoliczność pozostawała bez związku przyczynowego z powstaniem szkody.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu, zachodzą w sprawie okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pozwanej A. K. co do zasady za powstałą szkodę.

Jak Sąd ustalił, w wyniku pokąsania A. O. doznał urazu podudzia z ubytkiem skóry i mięśnia łydki. Przeszedł zabieg początkowo zszycia rany, a następnie przeszczepu skóry pobranej z jego ciała, co wiąże się z dodatkowymi cierpieniami, gdyż wynikiem pobrania skóry jest dodatkowa rana. Wprawdzie rana jest obecnie zagojona, jednakże blizny mogą pozostać już na zawsze. Ze względów zdrowotnych konieczna będzie zapewne w przyszłości kolejna chirurgiczna interwencja z uwagi na fakt, że nie nastąpiła pełna odbudowa mięśnia łydki w miejscu urazu.

Z istoty swej, urazy będące wynikiem pokąsania mają charakter przypadkowy; być tylko z tego powodu powód nie doznał większych urazów w postaci np. uszkodzenia ważnych naczyń krwionośnych, gdyż – jak wskazują doznane przez niego obrażenia, przy uwzględnieniu, że chłopiec poruszał się na rowerze – akta psa skierowany był nogi dziecka. Chłopiec nie miał z uwagi na swój wiek, siedzenie na rowerze i masę psa możliwości obrony. Wskazać również należy, na inne skutki urazu, jakich doznał małoletni powód, związane ze sferą psychiczną. Podkreślić należy, że małoletni powód w wyniku urazu został pozbawiony właściwej dla jego wieku rekreacji i zabawy przez okres wakacyjny; przez okres prawie miesiąca wakacji przebywał w szpitalu, w lipcu 2015 r., który był, co powszechnie wiadomo, wyjątkowo upalnym miesiącem. Po opuszczeniu szpitala mógł uczestniczyć w zabawach dzieci, biegać, jeździć na rowerze, ale w ograniczonym zakresie, tak aby nadmiernie nie obciążać nogi.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w zw. z art. 445 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W niniejszej sprawie małoletni powód A. O. domaga się zadośćuczynienia za doznaną w wyniku pokąsania przez psa krzywdę w wysokości 7000,00 zł.

Zdaniem Sądu, wysokość żadanego zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwalnych cierpień. W ocenie Sądu, skutki w postaci zarówno urazów fizycznych, jak i psychicznych, bólu w czasie leczenia, należy odnieść również do wieku powoda. Powód przeżył niewątpliwie dużą traumę w związku z samym zdarzeniem.

Przepisy kodeksu nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; komentowany przepis mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria, jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia wskazywane są przez orzecznictwo. Judykatura wskazuje również na istotne elementy, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu zadośćuczynienia.

Po pierwsze, należy wskazać, że suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 kc nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą

pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie III CSK 62/09. Po drugie, należy ocenić, czy zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane, czy odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, z uwzględnieniem zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. w sprawie III CSK 62/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r. w sprawie II CSK 78/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie II CSK 536/07). Po trzecie, ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W piśmiennictwie uznaje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. w sprawie I CK 131/2003). Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 października 2004 r. w sprawie I ACa 530/04). Zadośćuczynienie nie może także spełniać celów represyjnych, bowiem jest sposobem naprawienia krzywdy wyrządzonej jako cierpienia fizyczne oraz cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r. w sprawie I CKN 969/98).

W judykaturze wskazywane są kryteria, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia:

1. wiek poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest np. kalectwo u młodej osoby);
2. rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń;
3. stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych;
4. intensywność (natężenie, nasilenie) i czas trwania tych cierpień, ewentualnie stopień kalectwa;
5. nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie);
6. skutki uszczerbku w zdrowiu na przyszłość;
7. poczucie nieprzydatności społecznej i bezradność życiowa powstałe na skutek zdarzenia, wywołującego obrażenia ciała;
8. konieczność przedstawiania przez sumę zadośćuczynienia odczuwalnej wartości ekonomicznej, przynoszącą poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne – nie będącej jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia;
9. indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej, jeśli będą istotne na tle konkretnej sprawy.

W związku z powyższym Sąd uwzględnił roszczenie małoletniego powoda A. O. w całości i zasądził na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 7000,00 zł. Odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty Sąd zasądził od doręczenia pozwanym odpisu pozwu tj. od dnia 14 stycznia 2016 r. stosownie do art. 359 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 481 kc).

Pozwana A. K. uznała powództwo do kwoty 2000,00 zł. W związku z powyższym, stosownie do art. 333 § 1 pkt 2) kpc, Sąd wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2000,00 zł.

Pozwana A. K. wносиła ponadto o rozłożenie świadczenia powyżej 2000,00 zł na raty.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty. Stosownie do art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

W niniejszej sprawie pozwany złożyła wniosek o rozłożenie świadczenia na raty, uzasadniając go trudną sytuacją finansową. Sąd ustalił, że łączny dochód rodziny pozwanej wynosi 3900,00 zł. Niewątpliwie, sytuacja rodziny nie jest łatwa, pozwana opiekuje się niepełnosprawnym mężem, wychowuje dwie małoletnie córki. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe jednak tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”, podlegających wyłącznemu uznaniu przez sąd. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 kpc, nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2014 r. w sprawie V ACa 620/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r. w sprawie I ACa 242/12). Pozwana nie interesowała się stanem zdrowia chłopca, próbowała ukryć brak aktualnego szczepienia psa przeciwko wściekliznie. Pomimo uznania powództwa w części nie podjęła żadnych działań zmierzających do zaspokojenia roszczeń powoda chociażby w tym zakresie. Zdaniem Sądu, brak jest zatem w sprawie szczególnych okoliczności uzasadniających rozłożenia świadczenia na raty.

Sąd – stosownie do art.113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. w zw. z art. 98 kpc - obciążył pozwaną kosztami procesu. Sąd obciążył zatem pozwaną opłatą sądową od pozwu, od której powód był zwolniony postanowieniem z dnia 27 listopada 2015 r. Jednocześnie, stosownie do art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 113 ust. 1 tejże ustawy, Sąd w pkt III wyroku obciążył pozwaną zwrotem kosztów procesu, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa tj. kosztami usługi transportowej orzeczonymi prawomocnym postanowieniem z dnia 14 marca 2016 r.

Sąd nie znalazł podstaw, aby zastosować art. 102 kpc i nie obciążyć pozwanej kosztami procesu. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W przedmiotowej sprawie nie ujawnił się wypadek szczególnie uzasadniony. Stwierdzić bowiem należy, że to oczywiście niewłaściwe postępowanie pozwanej doprowadziło do zainicjowania procesu i powstania związanych z nim kosztów.